

ks. Tomasz Moskal, Sandomierz

NASZE CZYNY ZA ŻYCIA BRZMIĄ ECHEM W WIECZNOŚĆ

***Życie, dzieło, męczeństwo Księdza Kazimierza Sykulskiego, pod red.
K. Zemety i G. Miernika, Skarżysko-Kamienna 1999.***

Proszę wybaczyć, że w tak poważnym periodyku, odwołuje się do cytatu zaczerpniętego z kręgu kultury popularnej i cytuję na wstępie motto z popularnego w ubiegłym roku filmu Ridleya Scotta - „Gladiator”. Nie mogłem się jednak oprzeć wrażeniu, że życie i osoba Sługi Bożego, błogosławionego Księdza Kazimierza Sykulskiego, były realizacją właśnie tego tytułowego twierdzenia, czego dowodem jest recenzowana książka próbująca uchwycić fenomen duszpasterski tej postaci.

Ksiądz Kazimierz Sykulski został beatyfikowany przez papieża Jana Pawła II wspólnie z grupą 107 męczenników drugiej wojny światowej w 1999 roku, podczas ostatniej wizyty w naszym kraju.

Książka na temat jego życia i działalności jest cenną publikacją, która ukazuje się na lokalnym rynku wydawniczym, nie tylko ze względu na ostatni, męczeński etap życia w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, ale może nawet bardziej z powodu całokształtu przebiegu służby kapłańskiej i działalności społecznej Sługi Bożego w okresie pierwszej wojny światowej i lat dwudziestolecia międzywojennego.

Ksiądz Kazimierz Sykulski związany był od lat swojego dzieciństwa z diecezją sandomierską. Urodził się w Końskich w 1882 roku. Pobierał nauki w gimnazjum sandomierskim i tam też przyjął święcenia kapłańskie. W latach wojny organizował i kierował Komitetem Obywatelskim w Kamiennej, w którym przewodniczył sekcji szkolnej i dobroczynności. Praca Komitetu zaowocowała otwarciem Progimnazjum Filologicznego w Kamiennej, którego ksiądz Sykulski został kierownikiem. W uznaniu zasług dla lokalnej społeczności został wydelegowany do Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej z ramienia powiatu koneckiego. W 1919 roku został wybrany do Sejmu Ustawodawczego Drugiej Rzeczypospolitej. Uczestniczył jako kapelan wojska w wojnie 1920/21 roku. W latach międzywojennych w ramach pracy duszpasterskiej w Radomiu i Końskich przyczynił się do stworzenia podstaw i rozwoju działalności Kół Żywego Różańca, a także Akcji Katolickiej w dawnej diecezji sandomierskiej. W pierwszych latach wojny, do momentu aresztowania w 1941, roku ksiądz Sykulski zorganizował Komitet Pomocy Ofiarom Wojny, darmowe kuchnie i punkty opieki nad matkami i dziećmi.

Ważnym jest, co autorzy podkreślają w wielu miejscach publikacji, że osoba i działalność księdza Sykulskiego były powszechnie znane i doceniane już za jego życia, czego przykładem niech będą - uhonorowanie, w 1922 roku, nominacją tajnej szambelani papieskiej, otrzymanie kanonii gremialnej Kapituły św. Marcina w Opatowie, a nawet pośmiertne odznaczenie krzyżem „Virtuti Militari” przez Przewodniczącą Krajowej Rady Narodowej, Prezydenta Bolesława Bieruta, którego trudno posądzać o pro-katolickie poglądy.

Autorzy publikacji, dokonują podziału publikacji na pięć części. Pierwsza z nich jest zbiorem artykułów o charakterze historycznym, będących próbą nakreślenia i zarysowania całokształtu działalności duszpastersko-społecznej księdza Sykulskiego. Przybliża jego działalność związaną z organizacją szkolnictwa w Kamiennej, pracy na probostwie w parafii Policzna, jako dziekana dekanatu koneckiego w okresie lat dwudziestych i trzydziestych. W części tej autorzy próbują także uchwycić charakterystyczne elementy pracy duszpasterskiej i działalności politycznej na tle ówczesnych warunków społecznohistorycznych.

Cześć druga jest zbiorem anegdot, wspomnień i relacji dotyczących osoby księdza Sykulskiego, ukazujące jego osobę od strony prywatnej, nieznaną szerszemu ogółowi. Są to zarówno wspomnienia rodzinne o błogosławionym, jak i jego bezpośrednich współpracowników i współwznieńców. W części tej znaleźć można także fragmenty prasy lokalnej ówczesnego okresu wzmiankujące o działalności sługi Bożego.

Cześć trzecia ma ukazać i udokumentować talent oratorski księdza Sykulskiego, wielokrotnie podkreślany na łamach książki. Autorzy zdecydowali się na upublicznienie jedynie kilku spośród licznych zachowanych fragmentów publicznych wystąpień pozwalające lepiej poznać ich autora. Są to zarówno mowy okolicznościowe, kazania jak i fragmenty wystąpień sejmowych.

Cześć czwarta i piąta mają charakter czysto biograficzny i zawierają zbiór licznych fotografii obrazujących wielorakość pracy duszpasterskiej księdza Sykulskiego. W części tej znajduje się także zbiór rękopisów, myśli i próbek literackich, bohatera - ocalałych fragmentów modlitw i wierszy. Czytelnik znajdzie tu również projekt statutu Akcji Katolickiej diecezji sandomierskiej, zaprojektowany przez księdza Sykulskiego.

Nie umniejszając wysiłku całego zespołu redakcyjnego, na podkreślenie zasługuje, w kontekście całej publikacji, ogromne zaangażowanie Krzysztofa Zemely, który wykonał „benedyktyńską” wręcz pracę docierając do wielu trudno dostępnych źródeł biograficznych. Należy złożyć podziękowania wszystkim tym, którzy wzbogacili tę pozycję materiałami niedostępnymi w publikacjach historycznych. W szczególności księdzu Wojciechowi Zdonowi, dzięki któremu w książce znajdują się w niej cenne informacje na temat licznych, zachowanych rękopisów przechowywanych w archiwum autora.

Warto na marginesie publikacji zauważyć kilka spostrzeżeń natury ogólnej.

Wydaje się rzeczą niezwykle cenną ukazanie czy raczej przybliżenie szerszemu czytelnikowi postaci Błogosławionego. Nie chcąc wywoływać niepotrzebnych kontrowersji, chciałbym zauważyć fakt następujący: O ile dość dobrze rozpropagowane są życiorysy i zasługi związane z osobami świętych, o tyle praktycznie nieznanymi są pozostałe rzesze błogosławionych i zasługi jakie związane są z ich życiem. Ks. Kazimierz Sykulski jest męczennikiem za wiarę okresu drugiej wojny światowej. Uroczystość beatyfikacji miała miejsce prawie dwa lata. O ile jeszcze w miarę przybliżania się samego wydarzenia media wspominały i przybliżały, choć w znikomym zakresie, sylwetki Błogosławionych, tak później trudno szukać odniesień na ich temat w prasie czy działalności wydawniczej. Tym bardziej więc pozycja opracowana pod redakcją Krzysztofa Zemely i Grzegorza Miernika, skutecznie próbuje powstałą lukę wypełnić.

Po drugie, sam fakt chęci przybliżenia postaci Ks. Sykulskiego, związanego z życiem Kościoła okresu przedwojennego ziemi sandomierskiej i radomskiej jest zna-

czącym wkładem w tworzenie historii Kościoła lokalnego. Z jednej strony opartej o ważne wydarzenia historyczne dla naszego kraju, ale z drugiej, znacznie silniej, zakorzeniona jest w wydarzeniach i ludziach bezpośrednio związanych z miejscami, pośród których żyjemy i które stanowią trwały składnik naszej rzeczywistości. Jest to o tyle ważne, że pozwala dostrzec głębsze zakorzenienie otaczającej nas rzeczywistości, wykraczające poza widzenie jej naszą pamięcią.

Lektura książki, choć w dużej mierze zawierająca materiały źródłowe do biografii bohatera, jest swoistego rodzaju obrazem pokolenia przełomu. Ksiądz Sykulski urodzony w 1882 roku swoją działalność oświatowo-społeczną realizował jeszcze pod zaborami ale także, jako pierwszy w nowej rzeczywistości Polski niepodległej. Trudno dać wyważoną ocenę, który z tych etapów był bardziej obfitującym w działalność księdza Sykulskiego, co wynika z niesłychanego dynamizmu wewnętrznego postaci przedstawionej w książce. Jawi się on czytelnikowi jako człowiek, który pomimo przeciwności umiał wykorzystać potencjał narodowy trzymany w okowach obcej niewoli i jednocześnie umiał „przekuć” entuzjazm odzyskanej wolności w pracę na rzecz odbudowy państwa.

Książka ukazuje obraz żmudnej pracy duszpasterskiej - krzewienia wiary, rozwijania postaw patriotycznych i zakorzeniania świadomości wyznawanych wartości. Z tej perspektywy staje się ona nie tylko cenną pozycją z punktu widzenia historycznego, ale również dydaktycznego, dla nas współczesnych.